

ANNA AGNIESZKA TYBURSKA

ROLA PEDAGOGA SZKOLNEGO
W MOTYWOWANIU UCZNIÓW „BEZDOMNYCH DUCHOWO”
DO AKTYWNEGO WŁĄCZANIA SIĘ
W TWORZENIE OSOBISTEJ RZECZYWISTOŚCI

BEZDOMNOŚĆ WEWNĘTRZNA UCZNIÓW
JAKO EFEKT DEWALUACJI WARTOŚCI
WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

Współczesne przemiany społeczno-kulturowe związane są z: natłokiem informacji, wszechobecną informatyzacją i cyfryzacją, przemianami technologicznymi, zmianami w strukturze rodziny, migracją zarobkową, a także z zachwianiami równowagi ekonomicznej i gospodarczej. Wszystkie te zjawiska w znaczącym stopniu oddziałują na kształtowanie się postaw młodych ludzi, uczestników powszechnego systemu kształcenia¹. Stąd szkoła jako miejsce codziennego przebywania ucznia, jako instytucja wychowująca nie może być obojętna wobec wspomnianych przemian.

Dynamika zmian, która znamionuje codzienność współczesnego ucznia, naraża go na destabilizację w zakresie życia społecznego. „Ponowoczesny świat”, w którym przyszło żyć współczesnym uczniom, sprawia, że mają oni ponadto do czynienia z kryzysem autorytetów, a dokonujące się przekształcenia kulturowe wyzwalaają, nie tylko w młodych ludziach, chęć przeciwstawiania się takim wartościom, jak rodzina, wiara, patriotyzm czy praca. Postępują-

Mgr ANNA AGNIESZKA TYBURSKA – doktorantka w Instytucie Pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: tyburska.anna@o2.pl

¹ Por. M. ZALEWSKA-BUJAK, *Udział nauczycieli w przemianach edukacyjnych przelomu XX i XXI stulecia w Polsce*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2010, s. 48.

ce za tym trudności w kształtowaniu więzi międzyludzkich sprawiają, że młody człowiek gubi się w otaczającej go rzeczywistości, staje się przedmiotem oddziaływania innych osób, tracąc niekiedy poczucie własnej wartości i motywację do działania².

Przyczyn tego zjawiska należy szukać w ogólnoswiatowym kryzysie wartości, dotyczącym współczesnego człowieka, który w poszukiwaniu dóbr materialnych i „utraconego czasu” zdaje się zapominać o godnym i wartościowym stylu życia, o odniesieniu własnych wyborów wartości do relacji międzyludzkich, którym powinny one służyć, by mieć głęboki, egzystencjalny sens³. Brak stabilizacji życiowej współczesnego człowieka i zagubienie w pragnieniach oraz dążenie do posiadania rzeczy materialnych powodują, że podstawowe wartości, takie jak: miłość, przyjaźń, rodzina, ojczyzna, wiara czy nauka, stają się mniej ważne od materialnego przywiązania. Dokonujące się w tym względzie przewartościowanie ukierunkowuje ludzkie myślenie na bardziej „mieć” niż „być”.

W związku z powyższym we współczesnym świecie młodemu człowiekowi trudno odnaleźć głęboki sens własnego życia. Dzieje się tak szczególnie w przypadku, gdy rodzina staje się środowiskiem dysfunkcyjnym i nie uczy wartościowania – nie spełnia przypisanych jej funkcji, a przez to nie kształtuje właściwej postawy dziecka wobec otaczającego świata oraz nie mobilizuje do działania w kierunku własnego rozwoju osobistego. Tym samym nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu sprawiają, że nie uczy ona dzieci dokonywania właściwych wyborów⁴.

Kształtujące się w takiej rodzinie dziecko nie ma wewnętrznej motywacji do działania, ma trudności w odróżnieniu dobra od zła, a przy tym nierzadko ma niską samoocenę. W takim stanie trafia do kolejnego środowiska wychowawczego, którym jest szkoła, która ma szansę i zadanie wprowadzania ucznia w świat wartości, pomagania mu w aktywnym budowaniu życia wartościowego⁵.

W sytuacji ogólnego kulturowego zamętu w świecie wartości oraz bierności czy dysfunkcjonalności rodziny w ukazywaniu wzorów życia wartościowe-

² J. SZYMAŃSKI, *Edukacyjne problemy współczesności*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2014, s. 63-68.

³ Por. K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, Lublin: Wydawnictwo Jedność 2003, s. 29.

⁴ Por. M. PRAJSNER, *Rodzina dysfunkcyjna*, „Remedium” 2002, nr 5, s. 18-19.

⁵ Por. E. WYSOCKA, K. TOMICZEK, *Szkoła jako środowisko życia i codzienności ucznia – analiza teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje percepcji i sposobu wartościowania szkoły przez uczniów*, „Przegląd Pedagogiczny” 2014, nr 1, s. 169.

go, a także w obliczu szkolnej codzienności, również niekiedy przysłaniającej świat wartości, dochodzić może do duchowej bezdomności ucznia.

Bezdomność duchowa oznacza tu brak ukierunkowanego systemu wartości, który byłby ważny dla ucznia jako czynnik stymulujący jego działania. Bezdomny duchowo uczeń nie ma „kręgosłupa moralnego”, umożliwiającego wybór odpowiednich wartości, a także nie chce działać, gdyż nie widzi w swoich działaniach głębszego sensu.

ZADANIA PEDAGOGA SZKOLNEGO

Nakreślona powyżej sytuacja, w której może znajdować się uczeń, wymaga znalezienia osoby, która będzie stanowiła dla niego autorytet mogący służyć pomocą – swoisty punkt odniesienia w szukaniu drogi właściwego postępowania. W rzeczywistości szkolnej osobą tą może być pedagog szkolny, który zgodnie z przypisanymi mu zadaniami jest zobowiązany do tego, aby wypełniać wobec uczniów zadania opiekuńczo-wychowawcze⁶. Pedagog jawi się również jako osoba, która jest odpowiedzialna za udzielanie wsparcia społecznego takiemu uczniowi, który z różnych przyczyn nie został wyposażony w odpowiedni zestaw motywatorów, w tym wartości ukierunkujących jego aktywność życiową. Wsparcie społeczne, o którym tu mowa, ukierunkowane na konkretnych uczniów, zakłada poznanie potrzeb ucznia, a także jego problemów, z którymi musi mierzyć się w codziennym życiu⁷. Po takiej diagnozie pedagog nierzadko musi podjąć się roli terapeuty ucznia.

Bycie terapeutą w przypadku pedagoga szkolnego określa jego niezwykle ważne zadania, jakie ma on do spełnienia wobec uczniów, zwłaszcza tych nazwanych na użytek niniejszych rozważań „bezdomnymi duchowo”. Do zadań tych należą: nawiązanie relacji z uczniem oraz animowanie jego życia, by zechciał stać się aktywnym poszukiwaczem i kreatorem swojego nowego podejścia do problemów. Działania takie mają służyć ukształtowaniu postawy życiowej ucznia, opartej na potrzebie wartościowania i dokonywania wyborów życiowych. Oznacza to także, że zadaniem pedagoga szkolnego staje się kory-

⁶ Cz. KUPISIEWICZ, M. KUPISIEWICZ, *Pedagog szkolny*, w: *Słownik pedagogiczny*, Warszawa: PWN 2009, s. 132.

⁷ Por. E. LAURMAN-JARZĄBEK, *Udział pedagoga szkolnego w pracy opiekuńczo-wychowawczej szkoły*, w: *Problemy teorii i praktyki opiekuńczej*, red. B. Matyjas, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej 2005, s. 134-135.

gowanie błędów wychowawczych, które pojawiły się w związku z niewłaściwym oddziaływaniem środowisk wychowawczych⁸.

Pedagog szkolny jako animator działalności szkolnej powinien być również twórcą odpowiednio skoordynowanego i ukierunkowanego procesu wychowawczego, zgodnego z przyjętym przez niego zadaniem, w ramach którego powinny znaleźć swoje miejsce różne aspekty przeciwdziałania uczniowskiej bezdomności duchowej. W odniesieniu do tego należy wskazać, że bardzo ważne dla osiągnięcia zamierzonych przez pedagoga celów jest nawiązanie osobistej interakcji z uczniami, a także kształtowanie u nich takich postaw otwarcia na innych ludzi uczestniczących w ich życiu. Właściwie zorganizowany proces wychowawczy, w którym pedagog występuje jako kreator i animator, może przyczynić się do wewnętrznego – duchowego rozbudzenia ucznia, a także dać mu motywację do działania, oraz do tego, by umiał ocenić krytycznie otaczającą rzeczywistość i rozwiązywać swoje problemy⁹.

W odniesieniu do powyższego trudno nie założyć, że zmiany zachowania i myślenia ucznia może dokonać tylko i wyłącznie pedagog, który sam budzi uznanie swoją aktywnością, kieruje się w swoim życiu określonymi wartościami. Oznacza to, że pedagog szkolny, któremu zależy na tym, aby uczniowie bezdomni duchowo stali się aktywni, musi wymagać od siebie samego, odpowiedzialnie kreować rzeczywistość i być przede wszystkim twórczy w toku wykonywanej przez siebie pracy. Sukces pedagogiczny mierzy się bowiem nie zasobem posiadanej wiedzy teoretycznej, ale przede wszystkim pracowitością i kreatywnością, które motywują uczniów do działania oraz sprawiają, że otaczająca rzeczywistość odbierana jest jako tajemnica, którą chce się odkrywać i poznawać¹⁰.

Wśród licznych określeń dotyczących pracy pedagoga szkolnego można znaleźć także i to, które określa go w sposób potoczny jako „człowieka od gaszenia pożarów”, czyli kogoś, kto potrafi łagodzić kryzysowe sytuacje, uspokoić pojawiającą się burzę nastrojów czy wreszcie wpłynąć pozytywnie na proces myślowy ucznia. Nie sposób zaprzeczyć, że jest to jedno z najbardziej trafnych określeń pracy pedagoga w odniesieniu do uczniów bezdom-

⁸ Por. N. DYMKOWSKA, M. JAWOREK, W. STĘCZNIIEWSKA, *Pedagog w obliczu wyznań: trener-terapeuta-ojciec*, w: *Pedagog we współczesnym świecie*, red. W. Tanaś, W. Welskop, Łódź: Wyższa Szkoła Biznesu i Nauk o Zdrowiu 2015, s. 169-170.

⁹ Por. C. DAY, *Rozwój zawodowy nauczyciela*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2004, s. 274-275.

¹⁰ Por. A. BREAUX, T. WHITAKER, *Jak to robią najlepsi nauczyciele*, Warszawa: Fraszka Edukacyjna 2011, s. 7.

nych duchowo, gdyż to właśnie oni mają zazwyczaj bardzo wiele „palących” problemów związanych z funkcjonowaniem w otaczającym świecie. W swojej pracy z uczniami bezdomnymi duchowo pedagog musi podejmować decyzje, które są warunkowane wieloma czynnikami zewnętrznymi. Stąd płynnie konieczność współpracy nie tylko z tymi uczniami, lecz także z rodzicami, gro-
nem pedagogicznym oraz instytucjami i organizacjami wspomagającymi pracę opiekuńczo-wychowawczą¹¹.

PEDAGOG TUTOR – CZY TO SIĘ UDA?

Współczesna rzeczywistość edukacyjna, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom uczniów, a także ich rodziców, stara się aktywizować i motywować nauczycieli do tego, by chcieli włączać się w tworzenie nowej rzeczywistości szkolnej, a tym samym oddziaływać na uczniów, którzy zagubieni w życiu potrzebują swobodnego przewodnika, który udzieliłby im konkretnych wskazówek oraz nauczył odróżniania tego, co dobre, od tego, co nie powinno stanowić dla nich żadnej wartości. Nauczyciel, o jakim tu mowa, powinien pełnić przede wszystkim rolę wspierającą, a także być kreatorem uczniowskich działań ukierunkowanych na własny rozwój wewnętrzny¹².

Jednym z propagowanych współcześnie sposobów nauczania i wychowania, który pozwala nauczycielowi czy wychowawcy być bliżej ucznia, jest tutoring, który w swoich założeniach ma przede wszystkim stymulować rozwój ucznia. Ważną rolę w tutoringach przypisuje się nauczycielowi, który powinien w swojej pracy oddziaływać na uczniów w każdej sferze ich rozwoju, począwszy od fizycznej, a skończywszy na duchowej. Nauczyciel w tym układzie powinien występować w bliskiej relacji z uczniem i sprawiać, stosując odpowiednie metody, by ten wykazywał chęć uczestnictwa w procesie uczenia, nauczania i wychowania. Jednakże, aby nauczyciel mógł zostać tutorem, musi wykazywać się inicjatywą i dążyć do samorozwoju, zwłaszcza na płaszczyźnie udoskonalania warsztatu pracy z uczniem¹³.

¹¹ Por. K. SZEWCZUK, *Praca pedagoga w środowisku szkolnym*, w: *Pedagog i pracownik społeczny wobec wyzwań współczesności*, red. A. Błasiak, E. Dybowska, N. Piłkuła, Kraków: Akademia Ignatianum Wydawnictwo WAM 2012, s. 19.

¹² Por. A. TOMASZEWSKA, *Nauczyciel na miarę XXI wieku*, w: *Nauczyciel wobec wyzwań współczesności. Doświadczenia – badania – koncepcje*, red. E. Przygońska, I. Chmielewska, Łódź: Wydawnictwo WSH-E 2009, s. 180-181.

¹³ Por. W. WELSKOP, *Rola nauczyciela-tutora w procesie wspierania rozwoju osobistego ucznia*, Łódź: Wyższa Szkoła Biznesu i Nauk o Zdrowiu w Łodzi 2014, s. 126.

Tutoring kładzie nacisk na indywidualne podejście do pracy z uczniem, które daje możliwość lepszego poznania jego możliwości, a także stworzenia swoistej atmosfery dialogu, w której zarówno nauczyciel, jak i uczeń występują w roli pełnoprawnych partnerów, świadomie podejmujących działania w zakresie kształcenia i wychowania oraz formowania postawy życiowej ucznia. Dzięki takiemu oddziaływaniu uczeń zostaje wyposażony w niezbędne do dalszego rozwoju podstawy, które pozwolą mu w znacznym stopniu wykorzystać posiadane przez niego kompetencje i zdolności¹⁴.

W odniesieniu do powyższego należy zastanowić się nad tym, czy pedagog szkolny jako stymulator pracy uczniów bezdomnych duchowo może wystąpić w roli tutora i stosować w swojej pracy podstawowe zasady tutoring, który jako alternatywna metoda wychowawczo-rozwojowa został wprowadzony także do niektórych szkół w Polsce. W ramach tego unowocześnienia wprowadzono indywidualną opiekę, polegającą na przypisaniu konkretnych uczniów do konkretnych nauczycieli, którzy mieli pełnić wobec nich funkcję wspierającą i motywującą. Celem tego działania było ukierunkowanie nauczyciela na pracę z uczniem pod kątem realizacji jego indywidualnych potrzeb¹⁵.

Wracając do postawionego wcześniej pytania o to, czy w procesie oddziaływania na uczniów pedagog szkolny może zostać tutorem, należy wskazać, że jego rola i posiadane kompetencje wpisują go w scenariusz takiego typu pracy wychowawczej w szkole. Należy jednak pamiętać, że aby osiągnąć sukces w tym zakresie, pedagog szkolny musi chcieć współpracować z uczniami, a także mieć odwagę podejmować się zadań trudnych. W układzie, zwanym tutoringiem, ma możliwość wspierania i motywowania ucznia, ponieważ dzięki indywidualnym rozmowom jest w stanie poznać jego potrzeby, zainteresowania oraz określić, z jakim rodzajem duchowej bezdomności zmagają się uczeń. Przeniesienie tutoring z płaszczyzny nauczania na płaszczyznę wychowania jest związane z koniecznością utworzenia indywidualnego planu oddziaływania wychowawczego na ucznia, który przede wszystkim powinien być ukierunkowany na poznawanie i wykorzystywanie „mocnych” stron ucznia¹⁶.

¹⁴ Por. P. Czekerda, *Co możemy zyskać w perspektywie społecznej, wprowadzając tutoring*, w: *Tutoring w szkole. Między teorią i praktyką zmiany edukacji*, red. P. Czekerda, M. Budzyński, M. Traczyński i in., Wrocław: Towarzystwo Edukacji Otwartej 2009, s. 5-8.

¹⁵ M. BUDZYŃSKI, A. SARNAT-CIASTKO, *Szkolny Tutoring Wychowawczo-Rozwojowy jako próba odpowiedzi na potrzebę zmiany podejścia pedagogicznego nauczycieli w ramach realizacji szkolnego programu wychowawczego*, Wrocław: Towarzystwo Edukacji Otwartej 2014, s. 4.

¹⁶ Tamże, s. 4.

Podstawą pracy pedagoga–tutora powinien być przede wszystkim dialog, konieczny do nawiązania osobistej relacji z uczniem, z możliwością wspierania go w przewycięzaniu słabości i ograniczeń. Podjęty dialog określa pedagoga jako osobę odpowiedzialną za wychowanie ucznia, prowadzącą tego ostatniego do transgresyjności, czyli nieustannego dążenia do rozwoju i przeciwstawiania się wszelkim ograniczeniom. U podstaw działań pedagoga musi leżeć przeświadczenie, że za takim sposobem oddziaływania kryje się sukces pedagogiczny „wyrwania” wychowanka z jego duchowej bezdomności¹⁷.

W odniesieniu do powyższych rozważań pojawia się pytanie, czy można w rzeczywistości szkolnej zrealizować połączenie roli pedagoga z tutorem. Odpowiedź wydaje się jak najbardziej twierdząca, ponieważ dogłębna analiza tej rzeczywistości wskazuje na to, że dobry i zaangażowany w swoją pracę pedagog szkolny już od dawna występuje w tej roli. To właśnie on organizuje pomoc uczniom trudnym, mającym problemy z własną osobowością, szukającym swojej drogi życia czy wreszcie bezdomnym duchowo ze względu na negatywne oddziaływanie środowiska wychowawczego. Ambitny i kreatywny pedagog szkolny jest tutorem bez względu na to, jakiego określenia używa się wobec jego pracy. Stając się tutorem, wychodzi naprzeciw błędnemu i wielokrotnie utrwanemu w myśleniu o polskiej szkole przekonaniu, że pedagog szkolny jest tylko i wyłącznie „straszakiem” dyscyplinującym uczniów w sytuacji, gdy nauczyciel nie umie sobie z nimi poradzić¹⁸.

MOTYWOWANIE JAKO ZARZĄDZANIE

Rozważania dotyczące zagadnienia roli pedagoga we wspieraniu w rozwoju uczniów bezdomnych duchowo wymagają zwrócenia uwagi także na problematykę motywacji. W literaturze przedmiotu czytamy: „że motywacja jako działanie stanowi odpowiedź na ludzkie potrzeby i jest związana z pojęciem celu, na którego realizację jest ukierunkowane podejmowane działanie. Celem motywacji jest wskazanie danej osobie lub sobie samemu, że konieczne jest podjęcie działań lub dążenie do osiągnięcia wyznaczonego sobie celu”¹⁹.

¹⁷ Tamże, s. 4-5.

¹⁸ Tamże, s. 4-5.

¹⁹ M. AMSTRONG, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Kraków: Oficyna Ekonomiczna 2005, s. 210-211.

Koncepcja motywowania i motywacji, pochodząca z teorii zarządzania, sytuuje pedagoga szkolnego w roli menedżera uczniowskiej kreatywności i aktywności, który podejmując konkretne starania, chce doprowadzić do tego, by zwiększyć potencjał życiowy ucznia, co w teorii zarządzania określono by jako „podniesienie efektywności pracy”. „Takie podejście do kwestii motywowania nakazuje je traktować jako swoisty impuls, dzięki któremu podmiot oddziaływań podejmuje ukierunkowane działania zmierzające do realizacji określonego celu. Boddźcem do działania uczniowskiego może być w tym przypadku słowo, ale również podjęte przez osobę motywującą działanie, które dokona zmiany w psychice i osobowości młodego człowieka”²⁰.

Wprawdzie w literaturze przedmiotu motywowanie uczniów łączy się głównie z problematyką nauki, ale należy również wskazać, że motywacji i właściwego oddziaływania potrzebują także działania wychowawcze, zwłaszcza w przypadku uczniów zniechęconych, „wypalonych,” niemających celu życiowego, innymi słowy – bezdomnych duchowo. Wspomniana tu bezdomność łączy się w bezpośredni sposób z brakiem motywacji wewnętrznej, która wynika przede wszystkim z faktu, iż uczeń nie posiada żadnych celów i nie rozumie potrzeby podejmowania jakichkolwiek działań, zwłaszcza o charakterze twórczym²¹.

Pedagog szkolny jako osoba zarządzająca procesem wychowania ucznia, jak już wspomniano wcześniej, przyjmuje postawę kierownika, który w połączeniu z zasadami obowiązującymi w tutoringach stoi obok ucznia i stwarza mu okazje do tego, by chciał działać i zmieniać swoje postępowanie. W tym zakresie opieka pedagoga szkolnego jest niezwykle ważna, gdyż daje młodemu człowiekowi możliwość różnicowania, w jakim stopniu on sam mógłby rozwiązać swoje problemy, a w jakim stopniu uda mu się tego dokonać pod opieką pedagoga szkolnego, występującego w roli motywatora działań uczniowskich. Pedagog ma tu za zadanie wykorzystać wszystkie możliwości tkwiące w uczniu i stanowiące o jego potencjale rozwojowym, a także odpowiednio stymulować proces jego wychodzenia z życiowego marazmu²².

W codziennej pracy pedagog szkolny ma do czynienia z uczniami bezdomnymi duchowo, którzy sprawiają trudności wychowawcze, negując potrzebę

²⁰ N. STEVENSON, *Motywowanie pracowników*, Warszawa: Liber 2002, s. 2-3.

²¹ M. CYWIŃSKA, *Rozwijanie motywacji uczniów do nauki*, „Studia Edukacyjne” 2012, nr 20, s. 158.

²² Por. R. STEFAŃSKA-KLAR, *Późne dzieciństwo. Młodszy wiek szkolny*, w: *Psychologia rozwojowa człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Warszawa: PWN 2002, s. 149.

istnienia jakichkolwiek wartości. Wyrażają stanowisko, że nie warto się starać, a niekiedy konsekwentnie kultuwują przekonanie o własnej nieużyteczności, które z kolei jest związane z ukształtowanym negatywnym obrazem samego siebie. Zadaniem pedagoga powinno być w takiej sytuacji poznanie ucznia, jego problemów i potrzeb, aby w odniesieniu do nich zastosować odpowiednie wzmocnienia i bodźce stymulujące chęć podjęcia konkretnych działań. Tym najważniejszym bodźcem jest tu świadectwo, doświadczenie własnego życia²³.

KONKLUZJA

Problematyka podjęta w tym artykule powinna z wielu powodów stanowić podstawę do dalszych rozważań. Bezdomność duchowa uczniów jest problemem, z którym coraz częściej mają do czynienia współczesne szkoły i pracujący w nich pedagodzy szkolni. Zniechęcenie uczniów do aktywności oraz poczucie bezsensowności podejmowanych działań wynikają z zagubienia młodego człowieka w społecznym natłoku informacji, często nieużytecznych bądź moralnie szkodliwych z którymi wielu uczniów nie potrafi sobie poradzić. Pedagog szkolny, chcąc pomóc takim uczniom w wyrwaniu się z pułapki pustki duchowej, musi nieustannie poszukiwać dróg nawiązywania relacji i dialogu z powierzonymi mu podopiecznymi.

BIBLIOGRAFIA

- AMSTRONG M., Zarządzanie zasobami ludzkimi, Kraków: Oficyna Ekonomiczna 2005.
- BREAUX A., WHITAKER T., Jak to robią najlepsi nauczyciele, Warszawa: Fraszka Edukacyjna 2011.
- BUDZYŃSKI M., SARNAT-CIASTKO A., Szkolny Tutoring Wychowawczo-Rozwojowy jako próba odpowiedzi na potrzebę zmiany podejścia pedagogicznego nauczycieli w ramach realizacji szkolnego programu wychowawczego, Wrocław: Towarzystwo Edukacji Otwartej 2014.

²³ Por. J. KORDZIŃSKI, *Motywacja – tajemnica szkolnych sukcesów*, Warszawa: Wydawnictwo Verlag Dashofer 2007, s. 41-42.

- CĘCELEK G., Rodzina – jej przemiany oraz zagrożenia i problemy wychowawcze, „Mazowieckie Studia Humanistyczne 2005”, nr 1-2, s. 239-249.
- CHAŁAS K., Wychowanie ku wartościom, Lublin: Wydawnictwo Jedność 2003.
- CYWIŃSKA M., Rozwijanie motywacji uczniów do nauki, „Studia Edukacyjne” 2012, nr 20, s. 153-165.
- CZEKIERDA P., Co możemy zyskać w perspektywie społecznej, wprowadzając tutoring, w: Tutoring w szkole. Między teorią i praktyką zmiany edukacji, red. P. Czekierda, M. Budzyński, M. Traczyński i in., Wrocław: Towarzystwo Edukacji Otwartej 2009, s. 15-19.
- DAY C., Rozwój zawodowy nauczyciela, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2004.
- DYMKOWSKA N., JAWOREK M., STĘCZNIWSKA W., Pedagog w obliczu wyzwań: trener – terapeuta – ojciec, w: Pedagog we współczesnym świecie, red. W. Tanaś, W. Welskop, Łódź: Wyższa Szkoła Biznesu i Nauk o Zdrowiu 2015, s. 165-175.
- KORDZIŃSKI J., Motywacja – tajemnica szkolnych sukcesów, Warszawa: Wydawnictwo Verlag Dashofer 2007.
- KUPISIEWICZ Cz., KUPISIEWICZ M., Pedagog szkolny, w: Słownik pedagogiczny, Warszawa: PWN 2009.
- LAURMAN-JARZĄBEK E., Udział pedagoga szkolnego w pracy opiekuńczo-wychowawczej szkoły, w: Problemy teorii i praktyki opiekuńczej, red. B. Matyjas, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej 2005, s. 130-136.
- PRAJSNER M., Rodzina dysfunkcyjna, „Remedium” 2002, nr 5, s. 18-19.
- SALAŚIŃSKI M., BADZIUKIEWICZ B., Vademecum pedagoga szkolnego, Warszawa: WSiP 2003.
- STEFAŃSKA-KLAR R., Późne dzieciństwo. Młodszy wiek szkolny, w: Psychologia rozwojowa człowieka, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Warszawa: PWN 2002, s. 133-157.
- STEVENSON N., Motywowanie pracowników, Warszawa: Liber 2002.
- SZEWCUK K., Praca pedagoga w środowisku szkolnym, w: Pedagog i pracownik socjalny wobec wyzwań współczesności, red. A. Błasiak, E. Dybowska, N. Pikuła, Kraków: Akademia Ignatianum Wydawnictwo WAM 2012, s. 15-36.
- SZYMAŃSKI J., Edukacyjne problemy współczesności, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2014.
- WELSKOP W., Rola nauczyciela-tutora w procesie wspierania rozwoju osobistego ucznia, Łódź: Wyższa Szkoła Biznesu i Nauk o Zdrowiu w Łodzi 2014.
- WYSOCKA E., TOMICZEK K., Szkoła jako środowisko życia i codzienności ucznia – analiza teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje percepcji i sposobu wartościowania szkoły przez uczniów, „Przegląd Pedagogiczny” 2014, nr 1, s. 169-186.
- ZALEWSKA-BUJAK M., Udział nauczycieli w przemianach edukacyjnych przełomu XX i XXI stulecia w Polsce, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2010.

ROLA PEDAGOGA SZKOLNEGO
W MOTYWOWANIU UCZNIÓW „BEZDOMNYCH DUCHOWO”
DO AKTYWNEGO WŁĄCZANIA SIĘ W TWORZENIE OSOBISTEJ RZECZYWISTOŚCI

S t r e s z c z e n i e

W artykule omówiono zagadnienia dotyczące roli, jaką odgrywa pedagog szkolny w motywowaniu uczniów „bezdomnych duchowo” do aktywnego włączania się w tworzenie osobistej rzeczywistości. Na użytek artykułu przyjęto określenie „bezdomność duchowa”, które można rozumieć jako brak własnego miejsca oraz pustkę wewnętrzną, która powstała u ucznia w wyniku braku odpowiedniego prowadzenia wychowawczego.

Podstawę artykułu stanowią rozważania teoretyczne, skupione wokół problematyki: bezdomności duchowej uczniów, misji pedagoga szkolnego, postrzegania pedagoga szkolnego jako tutora oraz istoty motywowania ucznia, rozumianej jako zarządzanie jego myśleniem w celu ukierunkowania go do podjęcia działań na rzecz własnego rozwoju osobistego.

Słowa kluczowe: kryzys wartości; misja pedagoga szkolnego; tutor.

THE ROLE OF THE SCHOOL
COUNSELOR TO MOTIVATE STUDENTS „SPIRITUALLY HOMELESS”
ACTIVE INVOLVEMENT IN THE CREATION OF PERSONAL REALITY

S u m m a r y

In the text of the article has been made to discuss the issue of the role of school teacher in motivating students “spiritually homeless” active involvement in the creation of personal reality. For the purposes of the text adopted the term “spiritual homelessness” which can be interpreted as a lack of own space and emptiness inside, which was founded in the student as a result of lack of proper conduct of education.

The basis of the article are the theoretical considerations centered around issues: homelessness internal students, the mission school counselor, school counselor perception as a tutor and motivate the student being understood as the management of its thinking in order to channel it to take action for their own personal development.

Key words: crisi of values; the mission of the school counselor; tutor.